



TABOR

Gazetka niedzielna

Parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Ogrodzieńcu

42-440 Ogrodzieniec, ul. Kościuszki 33

tel. 699-189-130 tabor.ogrodzieniec@op.pl www.parafia.ogrodzieniec.pl

W TYM NUMERZE

- ◆ Zamyślenia nad Słowem Bożym
- ◆ Pytania i odpowiedzi
- ◆ Upadanie i wstawanie
- ◆ Święty Józef
- ◆ Ogłoszenia
- ◆ Intencje

KALENDARIUM

- * 11 listopada 2018r **Święto 100-lecia Niepodległości**
- * 12 listopada 2018r **Św. Jozafata, biskupa i męczennika.**
- * 13 listopada 2018r **Św. Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka i Krystyna - pierwszych męczenników Polski**
- * 17 listopada 2018r **Św. Elżbietę Węgierską, zakonnice,**

Zamyślenia nad Słowem Bożym

Jezus nauczając mówił do zgromadzonych: „Strzeżcie się uczonych w Piśmie. Z upodobaniem chodzą oni w powłóczystych szatach, lubią pozdrowienia na rynku, pierwsze krzesła w synagogach i zaszczytne miejsca na ucztach. Objadają domy wdów i dla pozoru odprawiają długie modlitwy. Ci tym surowszy dostaną wyrok”. Potem usiadł naprzeciw skarbony i przypatrywał się, jak tłum wrzucał drobne pieniądze do skarbony. Wielu bogatych wrzucało wiele. Przyszła też jedna uboga wdowa i wrzuciła dwa pieniążki, czyli jeden grosz. Wtedy przywołał swoich uczniów i rzekł do nich: „Zaprawdę powiadam wam: Ta uboga wdowa wrzuciła najwięcej ze wszystkich, którzy kładli do skarbony. Wszyscy bowiem wrzucali z tego, co im zbywało; ona zaś ze swego niedostatku wrzuciła wszystko, co miała, całe swe utrzymanie”. **Mk 12,38-44**

Bogactwo ubogich

Bogactwo oddala od Boga, bo nie da się na dłuższą metę służyć Bogu i mamonie.

Bóg kocha ubogich. Wdowa z Sarepty żyła w skrajnym ubóstwie, miała już tylko garść mąki i trochę oliwy, zbierała drwa, by upiec sobie i dziecku ostatni posiłek, gdy przyszedł do niej Eliasza i poprosił o poczęstunek. Podzieliła się z nim, a każdego dnia pokarm się mnożył. W krytycznym momencie, gdy jej syn zachorował i umarł, Eliasza wskrzesił chłopaka. Czytając o tym, jesteśmy skłonni podejrzewać, że albo jest to zmyślona historia, albo jakaś alegoria. Tak nie jest. Tak było naprawdę. Bóg wynagradza nie tylko ubóstwo, ale też jałmużnę. Czy może być większe szczęście dla samotnej matki, niż wskrzeszenie syna? Czy jakieś bogactwo mogłoby jej zrekompensować śmierć dziecka?

To przedziwne, ale to właśnie ubodzy potrafią uczyć dzielenia się ostatnim kęsem. Żeby tego dokonać, trzeba mieć wiarę w Opatrzność Boga, czyli w Jego przychylną troskę o człowieka. Bogaty nie ma szans tego doświadczyć. Wiara jest możliwa wtedy, gdy nie mamy żadnego zabezpieczenia oprócz ufności, które pokładamy w dobroci Boga. W języku hebrajskim bogaty to ASZER. Tak samo brzmi słowo szczęśliwy. Różnica polega na tym, że słowo BOGATY ma na początku inną literę. SZCZĘŚCIE zaczyna się od ALEF, a BOGATY od AIJN! Jedna litera sprawia, że jednak BOGACTWO nie jest tym samym słowem co SZCZĘŚCIE! Bogactwo jest tylko podobne do szczęścia, ale zamiast nas pozbawiać trosk, staje się powodem kłopotów, często przyczyną cierpienia i zawsze oddala od nas prawdziwych przyjaciół, pozostawiając przy nas interesownych klakierów. Ubóstwo zbliża ludzi

w prawdziwych relacjach.

Wdowa, po wskrzeszeniu syna i doświadczeniu obfitości w swej opustoszałej spiżarni, zapewne cieszyła się przyjaźnią z prorokiem, który w pierwszym spotkaniu sprawiał wrażenie żydowskiego włóczęgi. Bogactwo oddala też od Boga, bo nie da się na dłuższą metę służyć Bogu i mamonie. Czy jest możliwe, aby miliarder uniknął wyzysku? Świadomość bycia wyzyskiwaczem potrzebuje zagłuszenia, ucieczki od wyrzutów sumienia. Ktoś taki jest zmuszony oddalać się od prawdy o źródle swej fortuny. Człowiek oddalony od prawdy i swego sumienia przestaje być sobą. Może jest wtedy KIMŚ, ale nie jest SOBĄ!

Bogactwo jest też przyczyną nieufności, wy-

rzutów sumienia i lęków przed jego stratą. Nieufność i lęk nakazują być podejrzliwymi i nikogo zbyt blisko do siebie nie dopuszczać, dla nikogo nie być kimś bliskim. Bogaty jest tak naprawdę najbardziej osamotnionym człowiekiem. Liczyć na Boga, to jakby liczyć na względy Właściciela Banku, jakim jest wszechświat. Uboga wdowa wrzuciła ostanie dwa pieniążki nie z powodu samobójczej desperacji, ale mając zaufanie do Boga, bo mocno wierzyła w Jego dobroć. Czyż nie lepiej żyć w przyjaźni ze szczodrym Właścicielem skarby, niż posiadać jedynie dwa grosze? Jezus komentując czyn tej kobiety, podkreślił jej ufne powierzenie Bogu swego utrzymania.

O. Augustyn Pelanowski

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI — 100 LAT WOLNOŚCI

Modlitwa za Ojczyznę ks. Piotra Skargi

Boże, Rządco i Panie narodów,
z ręki i karności Twojej racz nas nie
wypuszczać,
a za przyczyną Najświętszej Panny,
Królowej naszej,
błogosław Ojczyźnie naszej,
by Tobie zawsze wierna,
chwałę przynosiła Imieniowi Twemu
a syny swe wiodła ku szczęśliwości.

Wszechmogący wieczny Boże,
spuść nam szeroką i głęboką miłość
ku braciom
i najmilszej Matce, Ojczyźnie naszej,
byśmy jej i ludowi Twemu,
swoich pożytków zapomniawszy,
mogli służyć uczciwie.

Ześlij Ducha Świętego na służę Twoją,
rządy kraju naszego sprawujące,
by wedle woli Twojej
ludem sobie powierzonym
mądrze i sprawiedliwie
zdołali kierować.

Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Boże! Coś Polskę

1. Boże! coś Polskę przez tak liczne wieki
Otaczał blaskiem potęgi i chwały,
I tarczą Twoją wszechmocnej opieki
Od nieszczęść, które przygnębić ją miały.

*Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:
Ojczyznę, wolną pobłogosław Panie.*

2. Boże! coś Polskę przez tak liczne wieki
Okrytą blaskiem potęgi i chwały,
Nagle spod swojej usunął opieki
I wzniósł te ludy, co jej służyć miały.

Przed Twe ołtarze...

3. Tyś, co ją potem, tknięty jej upadkiem,
Wspierał walczącą za najświętszą sprawę
I chcąc świat cały mieć jej męstwa świadkiem,
wśród samych nieszczęść pomnożył jej sławę.

Przed Twe ołtarze...

4. Niedawno zabrał wolność z polskiej ziemi
A łez, krwi naszej popłynęły rzeki;
Jakże to okropnie to być musi z temi,
Którym Ty wolność odbierzesz na wieki.

Przed Twe ołtarze...

5. Jedno tve słowo, wielki gromów Panie!
W chwili nas z prochów wskrzesić
będzie zdolne,

Gdy znów zasłużym na Twe ukaranie,
Obróć nas w prochy, ale w prochy wolne!

Przed Twe ołtarze...

Upadanie i wstawanie

Niepodległość to swoboda ducha, swoboda obyczajowa to podległość.

Niedawno byłem na Mszy w swojej rodzinnej parafii. W czasie ogłoszeń proboszcz powiedział, że ostatnie liczenie wiernych wykazało duży spadek ich liczby na Mszy niedzielnej. Rok wcześniej na Mszy zjawilo się 36 procent zobowiązanych, a w tym roku tylko 30 procent. W kościele rozległ się szmer. Gdy wychodziłem, idący za mną mężczyzna mruknął do swojego sąsiada po śląsku: „Jak sie zamiele, to zaś przidom”. Czyli że ci katolicy, którym coraz dalej do kościoła, wróca do niego, gdy nastaną trudne czasy.

Hm, może coś w tym jest. Gdy przeszedł się dzieje narodu wybranego, widać, że to historia odejść i powrotów. Gdy robiło się spokojnie, zamożnie i wygodnie, naród zapominał o Bogu, rzucał w kąt prawo Boże i zaczynał kłaniać się bożkom. W efekcie zapaści religijnej następowała katastrofa polityczna. Potem przychodziło otrzeźwienie, a w sercach wzbierała skrucha. Naród przeproszał, a Bóg jakby tylko na to czekał – bardzo szybko przychodził z pomocą. Nie dawał się prześcignąć w hojności, tak jakby przebaczenie było tym, co lubi najbardziej. I wtedy lud wpadał w radosne zdumienie. Wierność powracała, a z nią gorliwość i świadomość, że nic lepszego nad życie w przyjaźni z Bogiem nie może człowieka spotkać.

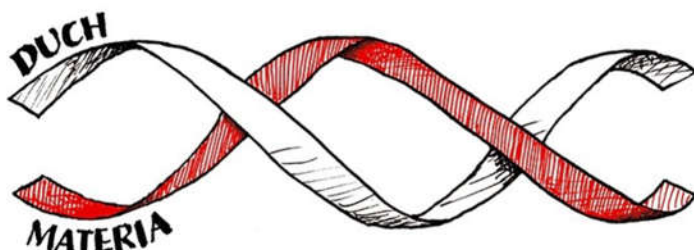
A potem przychodziła codzienność wymagająca wytrwałości. Zawsze tak jest. To czas nadejścia pokus i próba wierności. Pojawia się kryzys, wielu wtedy odpada, czasem tak wielu, że nawet „dziesięciu sprawiedliwych” doszukać się nie sposób. I wtedy często następuje załamanie. Nie to, że Bóg karze – zbłąkana społeczność sprowadza karę sama na siebie. Gdy Bóg, zgodnie z ludzkim życzeniem, choćby tylko lekko cofnie rękę, człowiek natychmiast się przewraca. Ale że z poziomu gruntu trudniej zadziierać nosa, powraca szansa na otrzeźwienie i na skruchę – a więc na odzyskanie... niepodległości. Prawdziwej wolności w przyjaźni z Bogiem.

Czy tak jest z Polską? Ciekawe, że na sto lat, jakie minęły od odzyskania przez Polskę niepodległości, dokładnie połowa to czas podległości Niemcom i Sowiecom. W sumie od 1795 r., gdy Polska zniknęła z mapy, mieliśmy 173 lata niewoli i tylko 50 lat prawdziwej niepodległości – z tego większość to

ostatni okres od upadku komunizmu. Jakoś nas te nieszczęścia nie pozbawiły ducha. Nawet przeciwnie – zgromadziliśmy się wokół rzeczy wielkich i największych.

Z tej perspektywy widać, że przykrości wynikające z upadków bardziej nas, Polaków, utrzymywały w pionie niż komfort dumnego stania na własnych nogach. Co nie znaczy, że niepodległość ojczyzny nie jest stanem pożądanym. Jest – pod warunkiem, że pociąga ludzi w górę. Ale to już zależy od naszych wyborów. Każdych – od moralnych po polityczne (zresztą jedne z drugimi się łączą). Bo po prawdzie jaką wartość miałaby ziemską ojczyzna, gdyby nie sprzyjała osiągnięciu niebieskiej?

Franciszek Kucharczak



F. Kucharczak



PROŚBY DO ŚWIĘTEGO JÓZEFA

Święty Józefie, na wezwanie anioła bez zwłoki wziąłeś Jezusa i Jego Matkę i uszedłeś z Nimi do Egiptu; uproś nam, abyśmy z ochotą przyjmowali natchnienia łaski Bożej.

Święty Józefie, Ty znosiłeś trudy i przykrości wygnania ze spokojem ducha i z ufnością w opiekę Bożą; naucz nas nie upadać na duchu wśród niepowodzeń, ale czyniąc wszystko, co w naszej mocy, niezłomnie ufać Panu Bogu, od którego wszystko zależy.

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

Informujemy, że przetwarzanie danych osobowych w ramach i zgodnie z działaniem Kościoła katolickiego i jego struktur opiera się na KPK, Dekrecie ogólnym KEP w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim oraz prawie Diecezji Sosnowieckiej.

1. Dzisiaj **11 XI 2018r Narodowe Święto Niepodległości** 100 rocznica odzyskania niepodległości. Uroczysta Msza św. za Ojczyznę z władzami Miasta Ogrodzieńca o godz. 10.30 w naszym Kościele. Serdecznie wszystkich zapraszamy do wspólnej modlitwy.
2. Za tydzień III Niedziela miesiąca, ofiara złożona na tace będzie przeznaczona na remonty w naszym kościele.
3. W środy zapraszamy na Nabożeństwa do Matki Bożej Nieustającej Pomocy na godz. 17.00 A w piątki w Mszy św. zbiorowej o godz. 17.00 zawierajmy naszych bliskich zmarłych.
4. W przyszłą niedzielę, obchodzimy II Światowy Dzień Ubogich. Papież Franciszek ofiarował Kościołowi ten dzień, aby „wspólnoty chrześcijańskie na całym świecie stawały się coraz wyraźniejszym i konkretnym znakiem miłości Chrystusa do tych ostatnich i najbardziej potrzebujących. (...)” Z tej racji będzie można złożyć ofiarę do puszek przy wyjściu z Kościoła. Serdecznie Bóg zapłać!

Msze Święte w Parafii Przemienienia Pańskiego w Ogrodzieńcu
Niedziela: godz. 7.00; 9.00; 10.30; 12.00 i 18.00; **Cementownia** godz. 8.00;
W tygodniu: w Kościele parafialnym godz. 7.00 i 17.00;

Godziny urzędowania Kancelarii Parafialnej
ŚRODA, PIĄTEK, SOBOTA od godz. 7.45 - 8.45
WTOREK, CZWARTEK od godz. 16.00 - 16.45

INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH 11.11.2018-18.11.2018r

11 listopad - Niedziela 100 - lecie Święta Niepodległości

- 7.00+ Janina Golba - od Doroty Jureczko
9.00+ Mieczysława Kuchta
- od sąsiadki Janiny Koniec z córkami
10.30* **Msza Św. za Ojczyznę**
12.00* **O zdr. i Bł. Boże, Dary Ducha Świętego,
wszelkie łaski, opiekę Matki Bożej dla Aleksandry
Paliga w 18 r. ur.**
17.00+ **Barbara i Mieczysław Mysior** - od Teresy i
Janusza Krasowskich z córką Agnieszką

12 listopad - poniedziałek

- 7.00+ Ireneusz i Maria Szot
7.00+ Kazimierz Wolczyński
- od kolegów z pracy z Sieci Ciepłowniczej
17.00+ Janina Golba
- od koleżanek córki Bogusławy z pracy
13 listopad - wtorek
7.00+ Kazimierz Wolczyński
- od Marioli i Janusza Ciechockich z dziećmi
7.00+ Stanisław Ptak w 4 r. śm. - od żony i rodziny
17.00+ Bolesław, Ireneusz i Michał Kuchta;
+ Stanisław Kazior; + zm. z rodziny Golba

14 listopad - Środa

- 7.00+ Mieczysława Kuchta - od brata Pawła
17.00* **Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy**

15 listopad - Czwartek

- 7.00+ Ks. Bogusław Bodziony w 5 r. śm.
17.00+ Wanda Jołop w 9 r. śm.

16 listopad - Piątek

- 7.00+ Kazimierz Wolczyński
- od kolegi Władysława Barana z rodziną
17.00* **Msza św. ZBIOROWA za zmarłych**

17 listopad - Sobota

- 7.00+ **Alfreda Purgał** - od rodziny Rudy
17.00+ **Barbara Mysior** - od Rodziny Lewickich z
Ryczowa; Kazimiery Adamus z rodziną;
Rodziny Łosińskich; Rodziny Jasików

18 listopad - Niedziela

- 7.00+ Marianna i Michał Biedak
9.00+ Aleksandra Muszyńska w 18 r. ur.
10.30+ Stanisława, Tomasz, Jerzy i Alfreda
Czerniszew; + Antonina, Władysław i
Marek Paś; + Maria i Barbara Pilarskie
12.00* **O zdr. i Bł. Boże, Dary Ducha Świętego,
wszelkie łaski, opiekę Matki Bożej dla
Stanisława Krakowiaka w 50 r. ur.;**
**dla Mieczysławy i Władysława Pilarskich
w 50 r. ślubu;**
+ Jolanta Pilarska - Krakowiak w 9 r. śm.
17.00+ Mieczysława Kuchta - od Janiny Podsiadło z
rodziną i Barbary Bugajskiej z rodziną